

POSTANOWIENIE

Dnia 25 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Piotr Prusinowski

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania U. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Bydgoszczy
z udziałem S. A., O. B., T. B., L. R., I. H., L. S., O. K., T. P., L. M., T. K.
o składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 25 marca 2025 r.,
zażalenia odwołującej się Spółki na wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 5 września 2024 r., sygn. akt III AUa 923/23,

oddala zażalenie.

Piotr Prusinowski Bohdan Bieniek Krzysztof Staryk
[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 5 września 2024 r. uchylił
zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 27 czerwca 2023 r. i
przekazał sprawę do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Sprawa dotyczyła decyzji organu rentowego (z 25 kwietnia 2022 r.), mocą
których Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Bydgoszczy ustalił podstawę
wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia: emerytalne, rentowe,
wypadkowe i zdrowotne oraz kwoty składek z tytułu wykonywania pracy na

podstawie dwóch umów zlecenia u płatnika składek U. Sp. z o.o. w B. (dalej jako płatnik albo Spółka) w odniesieniu do wymienionych w decyzji ubezpieczonych.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wyrokiem (nazwanym postanowieniem) z dnia 27 czerwca 2023 r. uchylił zaskarżone decyzje i sprawę przekazał organowi rentowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd ten ustalił, że zaskarżone decyzje zostały doręczone wyłącznie płatnikowi składek. Nie zostały doręczone osobom, których praw i obowiązków dotyczyły. Dalej Sąd pierwszej instancji odwołał się do art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c., uznając, że ów przepis ma w sprawie zastosowanie. Decyzja ustala wymiar zobowiązań składkowych z tytułu umowy zlecenia. Bezsporne w sprawie jest, że ukraińscy pracownicy płatnika składek są stroną postępowania. Wszystkim stronom, czyli także ubezpieczonym, powinien zostać zapewniony dostęp do akt sprawy i do postępowania, przede wszystkim przed sądem. Sprawę z zakresu ubezpieczeń społecznych określa więc sytuacja ubezpieczonego wyznaczona indywidualną decyzją organu rentowego. Uchybienie w tym zakresie przed organem administracyjnym (organem rentowym) powoduje, że prowadzenie postępowania bez udziału strony pozbawia ją możliwości obrony swych praw na tym etapie postępowania.

Sąd Okręgowy uznał, że przesłanie odwołania jednej ze stron bez doręczenia decyzji wszystkim uczestnikom postępowania było przedwczesne, a prowadzenie postępowania bez udziału strony jest rażącym naruszeniem art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c.

Sąd Apelacyjny, rozpoznając apelację organu rentowego, zauważył, że w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2023 r., III UZP 5/23 (LEX nr 3571900) stwierdzono, iż uchylenie przez sąd pierwszej instancji zaskarżonej decyzji organu rentowego oraz przekazanie sprawy temu organowi do ponownego rozpoznania na podstawie art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. następuje wyrokiem.

W ocenie Sądu odwoławczego, sporna sprawa nie mieści się w katalogu rozstrzygnięć, w których sąd pierwszej instancji - zamiast orzec co do istoty - uchyla zaskarżoną decyzję i przekazuje sprawę organowi rentowemu do rozpoznania. Takie spojrzenie na sprawę jest akceptowane w judykaturze Sądu Najwyższego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 października 2022 r., II UZ 31/22,

LEX nr 3491361; z dnia 23 listopada 2022 r., II UZ 44/22, LEX nr 3556446; z dnia 6 czerwca 2023 r., II UZ 18/23, LEX nr 3567539; z dnia 13 grudnia 2023 r., II UZ 14/23, LEX nr 3646727).

Nie budzi także wątpliwości, że płatnik składek postępowaniu prowadzonym przez pozwanego z urzędu o objęcie ubezpieczeniem społecznym i określenie wysokości podstawy wymiaru składek nie ma statusu ubezpieczonego, a więc nie jest spełniona przesłanka podmiotowa stosowania art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. Wobec tego nawet w przypadku, gdy decyzja dotycząca określenia podstawy wymiaru składek zapadnie z rażącym naruszeniem prawa (także procesowego), nie jest możliwe jej uchylenie. W rezultacie Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy i z tego powodu jego orzeczenie powinno być uchylone (art. 386 § 4 k.p.c.).

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył zażaleniem odwołujący się w całości i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, a ewentualnie, gdyby Sąd Najwyższy uznawał to za możliwe przy odpowiednim stosowaniu art. 398¹⁶ k.p.c. domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i oddalenia apelacji pozwanego. Jednocześnie skarżący wskazał, że zaskarżone orzeczenie zostało wydane z naruszeniem (błędym zastosowaniem) art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 477^{14a} k.p.c., bowiem doszło do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przy zniesieniu wyłącznie postępowania sądowego, mimo iż nieważnością dotknięte było postępowanie administracyjne, a zaskarżone decyzje nigdy nie zostały doręczone zainteresowanym.

W odpowiedzi na zażalenie pozwany wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz od skarżącego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne i dlatego zostało oddalone. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że kontrola zaskarżonego orzeczenia w trybie zażalenia (art. 394¹ § 1¹ k.p.c.) ma na celu weryfikację przesłanek między innymi z art. 386 § 4 k.p.c. (ten przepis wskazał skarżący). Zatem Sąd Najwyższy sprawdza, czy

rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo że wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Nie ulega również wątpliwości, że postępowanie wywołane zażaleniem na wyrok kasatoryjny sądu drugiej instancji ma charakter incydentalny i jest ukierunkowane na zagadnienia procesowe, a nie materialnoprawne. Poza zakresem kontroli pozostaje prawidłowość stanowiska prawnego sądu drugiej instancji co do *meritum*. Antytetyczne spojrzenie na ten środek odwoławczy prowadziłoby do konkurencji między nim, a skargą kasacyjną. Tymczasem zażalenie nie stanowi alternatywnego instrumentarium prawnego do materialnoprawnej oceny poprawności rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji, o czym zapomina wnoszący zażalenie, gdy formułuje alternatywny wniosek, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku i oddalenia apelacji pozwanego (taki wniosek w tym postępowaniu nie może przynieść spodziewanego rezultatu).

W sprawie linia podziału między Sądem drugiej, a Sądem pierwszej instancji jest klarowna. Zdaniem Sądu Okręgowego, art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. ma zastosowanie w sprawie i dlatego możliwe było uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do organu rentowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozpoznawana sprawa nie mieści się w katalogu spraw, w których sąd pierwszej instancji – zamiast orzec co do istoty (zasada w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych) – uchyla decyzję organu rentowego i przekazuje jemu sprawę do rozpoznania.

Problem ten został już wyjaśniony w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W ostatnim czasie miało to miejsce w postanowieniach: z dnia 20 września 2023 r., II UZ 35/23 (LEX nr 3607021); z dnia 11 czerwca 2024 r., II UZ 8/24 (LEX nr 3724657), w których wskazano, że płatnik składek w prowadzonych przez organ rentowy z urzędu sprawach o objęcie ubezpieczeniem społecznym i określenie wysokości podstawy wymiaru składek nie ma statusu ubezpieczonego, a więc nie jest spełniona przesłanka podmiotowa stosowania art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. W uzasadnieniu wskazanego rozstrzygnięcia wyjaśniono (powołując się na inne wypowiedzi Sądu Najwyższego, na przykład wyrok z dnia 19 maja 2022 r., I USKP 130/21, LEX nr 3433258 oraz postanowienie z dnia 4 października 2022 r., II UZ 31/22, LEX nr 3491361), że określenie podstawy wymiaru składek nie jest tożsame

z nałożeniem na ubezpieczonego zobowiązania. *Ergo*, uprawnienie sądu pierwszej instancji do uchylenia decyzji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania aktualizuje się tylko, gdy decyzja dotyczy zobowiązania ubezpieczonego, wymiaru tego zobowiązania lub obniżenia świadczenia. W związku z tym nawet w przypadku, gdy decyzja zapadnie z rażącym naruszeniem prawa (także procesowego), nie jest możliwe jej uchylenie.

Przeto ma rację Sąd Apelacyjny, że w sprawie nie zaistniały przesłanki do zastosowania art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. Tym samym jasne jest, że wyrok Sądu pierwszej instancji nie mógł się ostać, skoro Sąd ten uchylił się od obowiązku merytorycznego rozpoznania sprawy.

Sumując, nie można zgodzić się ze skarżącym, że doszło w sprawie do pogwałcenia norm prawa procesowego (art. 477^{14a} k.p.c.). Jak już wyżej wskazano, charakter zażalenia nie ma na celu udzielania merytorycznych wskazówek, jak powinien postąpić sąd powszechny przy rozpoznawaniu konkretnej sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych. Sąd drugiej instancji nie ma obowiązku przekazać sprawy bezpośrednio do organu rentowego, jeśli – jego zdaniem – jest możliwe zakończenie sporu na drodze sądowej.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. Sąd Najwyższy nie orzekał o kosztach postępowania zażaleniowego, gdyż postępowanie w sprawie nie zostało zakończone (art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c.).

[a.ł]